

*Sygn. akt II K 448/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

**Sąd Rejonowy w Brzegu – II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący : SSR Artur Tomaszewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Baś

W obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzegu Wojciecha Dudka

Po rozpoznaniu dnia 02.12.2014r. i 29.01.2015r.

Sprawy **M. L.**

s. L. i D. zd. R.

ur. (...) w N.

Oskarżonego o to, że:

I. w dniu 22 marca 2014r. w L. na ulicy (...), pow. B., woj. (...), posiadał przy sobie wbrew obowiązującej ustawie, substancję psychotropową w postaci 1,08 grama amfetaminy,

***tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii z późniejszymi zmianami***

II. w dniu 22 marca 2014r. w L. na ulicy (...), pow. B., woj. (...), znajdując się pod wpływem środków odurzających prowadził samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

***tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.***

I. uznaje oskarżonego **M. L.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podst. art. 62 ust. 1 tej ustawy skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. uznaje oskarżonego **M. L.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podst. art. 178a § 1 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. za pozostające w zbiegu przestępstwa wymierza oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podst. art. 69 § 1 i 2 k.k. , art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat,

V. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. (...) na okres 1 (jednego) roku,

VI. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci amfetaminy opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/15/14, poz. 1, Drz 320/14, przechowywanego w magazynie Komendy Wojewódzkiej Policji w O.,

VII. na podst. art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności jego zatrzymanie w dniu 22.03.2014r.,

VIII. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do zwrotu właściwemu organowi administracji publicznej posiadanego prawa jazdy,

IX. na podst. art. 627 kpk oraz art. 2 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym kwotę 2.643,98 (dwa tysiące sześćset czterdzieści trzy i 98/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt II K 448/14**

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 marca 2014 r. około godz. 01.00 oskarżony M. L. kierował samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...). Jako pasażerów oskarżony wioził swoich znajomych, których rozwoził do domów. Jechali z boiska szkolnego w L., gdzie wcześniej przebywali. W trakcie jazdy ul. (...) w L. oskarżony został zatrzymany przez patrol Policji w składzie (...); policjanci mieli bowiem informację, że w tym pojeździe mogą być osoby posiadające środki narkotyczne. Dokonano kontroli osobistej oskarżonego i pasażerów pojazdu. Zachowanie oskarżonego, który był pobudzony, wskazywało, że może być pod wpływem środka narkotycznego. W trakcie kontroli osobistej oskarżonego policjanci w jego portfelu znaleźli 2 woreczki foliowe z zawartością białego proszku. Podejrzewali, że może to być amfetamina (i w rzeczywistości była to amfetamina w ilości 1,08 grama). W związku z tym dokonano zatrzymania oskarżonego i przewieziono go na Komisariat Policji w L.. Tam testerem narkotykowym potwierdzono wstępnie, że jest to amfetamina. Przebadano też oskarżonego o godz. 2.29 na zawartość alkoholu w organizmie urządzeniem typu alkosensor i ustalono, że oskarżony jest trzeźwy.

W dalszej kolejności przewieziono oskarżonego do Komendy Powiatowej Policji w B. celem pobrania pojemników na krew do badania. Stąd oskarżony został przewieziony do (...) Centrum Medycznego w B., gdzie o godz. 4.45 pobrano od niego krew do badania.

Po przebadaniu tej krwi przez biegłych z zakresu toksykologii z (...) we W. Wydział Lekarski Katedra Medycyny Sądowej Zakład (...) stwierdzono, że zawiera ona substancje odurzające z grupy amfetaminy i z grupy kannabinoli (alkaloidy marihuany), a mianowicie dwie substancje psychotropowe: metamfetaminę w stężeniu 423 ng/mL i amfetaminę w stężeniu 44 ng/mL oraz nieaktywny metabolit delta-9-tetrahydrokannabinolu. Takie stężenie substancji z grupy amfetaminy we krwi oskarżonego w znacznym stopniu zaburzało jego zdolności psychomotoryczne i tym samym w momencie prowadzenia pojazdu oskarżony znajdował się w stanie odpowiadającym stanowi pod wpływem środka odurzającego.

Oskarżony uprzednio zażywał amfetaminę z zabezpieczonego u niego woreczka.

dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 12-13, 53-54, 89-90

zeznania świadka M. S. – k. 112-113

protokół użycia alcosensora – k. 2

protokół użycia testera narkotykowego – k. 3

protokół zatrzymania rzeczy – k. 6-8

protokół zatrzymania osoby – k. 4, 15

ekspertyza z zakresu fizykochemii – k. 31-33, 38-40

opinia sądowo-toksykologiczna – k. 48-50, 57-59

protokół pobrania krwi – k. 51

Oskarżony urodził się w (...) roku. Ma wykształcenie średnie techniczne, z zawodu teleinformatyk, kawaler, bezdzietny, nigdzie nie zatrudniony na stałe, studiuje na Uniwersytecie (...) na kierunku (...) na ostatnim roku, współwłaściciel samochodu S. (...) rocznik 1999, bez innego majątku większej wartości. Pozostaje na utrzymaniu rodziców. Dotychczas nie był karany sądownie.

dowód:

dane osobowe poddane do protokołu rozprawy – k. 89

policyjna notatka o osobie oskarżonego – k. 29

karta karna – k. 34, 80

Oskarżony, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, przyznał się jedynie do zarzutu posiadania amfetaminy, natomiast nie przyznawał się do drugiego zarzutu – prowadzenia samochodu pod wpływem środka odurzającego.

Jako podejrzany złożył wyjaśnienia, w których potwierdził fakt jego zatrzymania przez Policję i znalezienia u niego dwóch woreczków z substancją koloru białego. Twierdził, że w dniu 20 marca 2014 r. jechał po południu z G. do O. przez L.. Z G. zabrał jakiegoś mężczyznę autostopowicza. Mężczyzna ten usiadł obok oskarżonego z przodu. Miał ze sobą jakąś torbę, w której czegoś szukał. Oskarżony wysadził go w okolicach L.. Gdy tego dnia oskarżony wieczorem powrócił do domu i chciał jeszcze wytrześć dywaniki w samochodzie, to podnosząc dywanik pasażera z przodu, z boku między dywanikiem a progiem znalazł te dwa woreczki, które potem znalazła u niego policja. Domyślił się, że te woreczki pozostawił u niego mężczyzna, którego podwoził, gdy „grzebał” on w swojej torbie. Oskarżony wziął te woreczki i skosztował proszku w nich znajdującego się biorąc odrobinę proszku na palec. Po tym skosztowaniu czuł się normalnie. Uważa, że mógł się domyślać, że jest to środek odurzający i zamierzał go wyrzucić, ale z przyzwyczajenia woreczki te schował do portfela i podczas kontroli podał cały portfel policjantce. Nie chciał wyrzucić tego w domu do śmietnika, bo mogli to znaleźć rodzice i nie chciał ich martwić i denerwować. Uważa, że nie zażywał tej substancji, a jedynie ją skosztował. Prowadząc auto niczego nie zażywał, czuł się normalnie i nie był pobudzony. Ta substancja, której spróbował, nie wpłynęła na sposób prowadzenia przez niego pojazdu

Na rozprawie przed Sądem podtrzymał swe wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Potwierdził, że w jego organizmie stwierdzono środek narkotyczny w wyniku badania krwi, ale nie wie skąd on pochodził. Dodał, że ten narkotyk, który stwierdzono w jego organizmie, nie mógł pochodzić z któregoś z woreczków, które w jego aucie pozostawił autostopowicz. Zarazem powiedział, że nie wie czy takie skosztowanie narkotyku mogło powodować u niego wykazanie środka narkotycznego.

**Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego, co do popełnienia obu zarzucanych mu czynów, nie budziły żadnych wątpliwości.

Okolicznością bezsporną w sprawie był fakt posiadania przez oskarżonego środka psychotropowego w postaci amfetaminy będącej w jednym z dwóch zabezpieczonych u niego woreczków; w drugim były tylko jej śladowe ilości. Wynika to właściwie ze wszystkich dowodów zebranych w sprawie, w tym wyjaśnień samego oskarżonego, który przyznał się do tego zarzutu. Fakt posiadania amfetaminy został potwierdzony też zeznaniami świadka M. S. będącego jednym z dwóch policjantów, którzy zatrzymali oskarżonego, protokołem zatrzymania rzeczy od oskarżonego oraz opinią fizykochemiczną wykonaną przez biegłego z zakresu fizykochemii, który jednoznacznie stwierdził obecność w obu woreczkach amfetaminy w postaci soli, przy czym w woreczku oznaczonym nr 1 było 1,08 amfetaminy, a w woreczku oznaczonym nr 2 tylko jej śladową ilość w postaci zabrudzenia.

Odnośnie okoliczności wejścia przez oskarżonego w posiadanie przedmiotowych woreczków z amfetaminą, to ma ona drugorzędne znaczenie w sprawie dla ustalenia odpowiedzialności oskarżonego, bowiem nie budzi wątpliwości sam fakt ich posiadania przez oskarżonego. Zarazem jego wyjaśnieniom odnośnie sposobu wejścia w ich posiadanie nie dano wiary uznając je jedynie za przyjętą linię obrony, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia w elementarnych zasadach doświadczenia życiowego i najwyraźniej służyła ukryciu przez oskarżonego prawdziwych okoliczności wejścia w posiadanie tego narkotyku. Jest bowiem wręcz nieprawdopodobnym, aby oskarżony wiozł przypadkową osobę, która specjalnie podrzuciłaby mu, czy też nawet przypadkowo zgubiła, w jego samochodzie woreczki z narkotykiem, po czym oskarżony próbuje tej substancji, domyśla się, że to jest narkotyk, chowa do portfela z obawy przed rodzicami i wozi ze sobą. Przecież obawa przed rodzicami nijak się ma do tego, że przedmiotowe narkotyki mogły zostać znalezione u oskarżonego przez organy ścigania, co zresztą się stało, i grożącej oskarżonemu odpowiedzialności karnej za przestępstwo posiadania narkotyków. Dodatkowo za odrzuceniem wersji oskarżonego przemawia to, że w jego organizmie stwierdzono obecność metamfetaminy i amfetaminy, a oskarżony nie potrafił logicznie i przekonująco wyjaśnić, skąd te substancje narkotyczne znalazły się w jego organizmie. Nie wydaje się wiarygodnym z powyższych przyczyn jego sugerowanie w wyjaśnieniach, że mogły pochodzić ze spróbowania tylko palcem, co to za substancja w tych woreczkach, przy czym gdyby nawet tak było, to i tak nie zwalnia to oskarżonego z odpowiedzialności karnej za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środków odurzających, skoro stężenie substancji psychotropowej z grupy amfetaminy było u niego (to jest w jego krwi) tak wysokie, że biegli z zakresu toksykologii jednoznacznie stwierdzili, że zaburzała ona w znacznym stopniu jego zdolności psychomotoryczne.

W świetle powyższego można stwierdzić, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 22 marca 2014r. w L. na ulicy (...), pow. B., woj. (...), posiadał przy sobie wbrew obowiązującej ustawie, substancję psychotropową w postaci 1,08 grama amfetaminy, wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oskarżony czynu tego dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim gdyż jego zachowanie ewidentnie wskazuje, że wiedział, iż w woreczkach tych znajduje się amfetamina.

Ustalając stan faktyczny odnośnie drugiego zarzutu, Sąd oparł się przede wszystkim na protokole pobrania krwi od oskarżonego i następnie jej badania przez biegłych z (...) we W. Wydział Lekarski Katedra Medycyny Sądowej Zakład (...), którzy w pierwszej opinii sądowo-toksykologicznej stwierdzili jednoznacznie, że krew zabezpieczona od M. L. w postaci dwóch próbek zawiera dwie substancje psychotropowe: metamfetaminę w stężeniu 423 ng/mL i amfetaminę w stężeniu 44 ng/mL oraz nieaktywny metabolit delta-9-tetrahydrokannabinolu. W kolejnej opinii sądowo-toksykologicznej ci sami biegli dodatkowo wskazali, na zapytanie oskarżyciela publicznego, iż oskarżony kierując samochodem był po wpływie środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 kk, bowiem próbka krwi pobrana od M. L. zawiera dwie substancje psychotropowe – metamfetaminę i amfetaminę, które w znacznym stopniu zaburzały jego zdolności psychomotoryczne, co oznacza, że w momencie prowadzenia pojazdu znajdował się on w stanie odpowiadającym stanowi pod wpływem środka odurzającego.

Jak wskazali biegli w pierwszej opinii, do działań amfetaminy należy przede wszystkim pobudzenie ośrodkowego układu nerwowego objawiające się m.in. wzmożoną aktywnością psychomotoryczną, bezsennością, wzrostem ciśnienia tętniczego, znacznym przyspieszeniem akcji serca, zaburzeniami rytmu serca, drgawkami, wzrostem temperatury ciała, bólami i zawrotami głowy, nudnościami, zmniejszeniem łaknienia, rozszerzeniem źrenic i zaburzeniami widzenia, wzmożeniem pragnienia, a niekiedy także halucynacjami, urojeniami, zespołami maniakałnymi i innymi zaburzeniami psychicznymi. Głównymi efektami oddziaływania amfetaminy na organizm człowieka jest poczucie przypływu energii oraz podwyższenie nastroju (do euforii włącznie). Osoby będące pod wpływem amfetaminy bardzo intensywnie przeżywają bodźce zewnętrzne, wykazują zwiększoną pobudliwość, mają poczucie siły, nie czują zmęczenia, jednocześnie mają zniesiony krytycyzm, co do odczuwanych objawów. Działanie metamfetaminy na organizm jest bardzo zbliżone do działania amfetaminy z tą różnicą, że metamfetamina działa intensywniej oraz dłużej. Ponadto uzależnia mocniej i powoduje mocniejszy efekt odstawienny w porównaniu do amfetaminy (por. k. 49-50)

Zdaniem biegłych przedstawionym w drugiej opinii, stężenie metamfetaminy wykazane w krwi oskarżonego zawiera się w zakresie stężeń uznawanych za toksyczne, natomiast stężenie amfetaminy może wskazywać na jej pochodzenie z przemian metabolicznych metamfetaminy. Biegli podkreślili, że od momentu zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej dnia 22.03.2014 r. około godz. 01.15 do chwili pobrania krwi, tj. tego samego dnia o godz. 04.45, minęło trzy i pół godziny, i jeśli w tym czasie oskarżony nie spożył wskazanych substancji, to faktyczne stężenie metamfetaminy oraz amfetaminy w jego krwi w momencie zatrzymania mogło być nawet wyższe niż oznaczone. W świetle powyższego, w ocenie biegłych, obecne w krwi oskarżonego substancje psychoaktywne, tj. metamfetamina i amfetamina, w znacznym stopniu zaburzały jego reakcje psychomotoryczne i miały istotny wpływ na zdolność prowadzenia przez niego pojazdów mechanicznych (por. k. 58).

Opinia biegłych znalazła pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka M. S., który dokonał zatrzymania oskarżonego i towarzyszył mu aż do momentu pobrania krwi, przy której to czynności świadek ten był obecny. Z jego zeznań nie wynika, aby w tym okresie oskarżony, już po swoim zatrzymaniu, zażywał jakieś środki narkotyczne. Zdaniem Sądu, gdyby tak było, że oskarżony próbowałby coś zażyć, to na pewno policjant by o tym zeznał, bo przecież jest oczywistym, że osoba zatrzymana w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 178a 1 kk jest odpowiednio pilnowana. Zarazem nie ma znaczenia w sprawie fakt, że tak długi okres czasu upłynął od momentu zatrzymania oskarżonego do momentu pobrania od niego krwi, bo w żadnej mierze nie podważa to ostatecznych wniosków drugiej opinii biegłych, że takie stężenie środków narkotycznych, jakie stwierdzono w jego organizmie, zaburzało jego reakcje psychomotoryczne i miało istotny wpływ na zdolność prowadzenia przez niego pojazdów mechanicznych.

Obie opinie są pełne, jednoznaczne i wewnątrznie nie sprzeczne, zostały sporządzone przez fachowców, którzy zawodowo zajmują się opiniami tego typu i brak jakichkolwiek podstaw, aby nie dać im wiary.

Stąd wyjaśnieniom oskarżonego, który nie przyznawał się do drugiego zarzutu twierdząc, że nie był pod wpływem środka odurzającego, gdy prowadził samochód, nie dano wiary uznając je jedynie za przyjętą linię obrony, która w świetle pozostałych jednoznacznych i stanowczych dowodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu nie ma znaczenia fakt, że podczas pobierania krwi od oskarżonego nie stwierdzono w jego zachowaniu jakiś niepokojących objawów i że w protokole pobrania od niego krwi nie zaznaczono pozycji, że może być pod wpływem substancji odurzających albo psychotropowych. Jest bowiem oczywistym, że w tym momencie oskarżony mógł zachowywać się chwilowo spokojnie i nie wykazywać żadnych niepokojących objawów, a negatywny wpływ na jego organizm i zachowanie środków odurzających mógł się objawiać wcześniej, właśnie kiedy prowadził samochód. Także świadek M. S. wskazywał, że w momencie zatrzymania oskarżonego był on pobudzony, co wzbudziło podejrzenia policjanta, że oskarżony może być pod wpływem środka narkotycznego.

Mając powyższe na uwadze można jednoznacznie stwierdzić, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 22 marca 2014r. w L. na ulicy (...), pow. B., woj. (...), znajdując się pod wpływem środków odurzających prowadził samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, wyczerpał ustawowe

znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk. Oskarżony umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierował samochodem, czyli pojazdem mechanicznym, będąc pod wpływem środków odurzających. Sąd przyjął tu zamiar bezpośredni uznając, że oskarżony wiedział, iż jest pod wpływem takich środków, bo musiał wcześniej, jeszcze przed swoim zatrzymaniem, zażyć środek odurzający z grupy amfetaminy, skoro następnie stwierdzono w jego krwi po zatrzymaniu metamfetaminę i amfetaminę, a oskarżony nie potrafił logicznie i przekonująco wytłumaczyć, skąd one się wzięły w jego organizmie. Nawet jeśli pochodziły z woreczków z amfetaminą znajdującą się w jego samochodzie, to oskarżony próbując tego środka ewidentnie wiedział, że jest to środek narkotyczny i nie powinien był prowadzić potem samochodu.

Wymierzona oskarżonemu za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii kara pozbawienia wolności nie przekracza stopnia jego zawinienia i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości tego czynu. Uwzględniono tutaj przede wszystkim ilość posiadanego narkotyku i jego rodzaj oraz okoliczności jego ujawnienia u oskarżonego. Za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary uznano jego dotychczasową niekaralność. Przyznanie się oskarżonego do tego zarzutu nie można było uznać za taką łagodzącą okoliczność, skoro oskarżony nie ujawnił, zdaniem Sądu, prawdziwych okoliczności wejścia w posiadanie narkotyku.

Przepadek zabezpieczonej, jako dowód, amfetaminy był obligatoryjny i wynikał z powołanego przepisu prawa, skoro posiadanie substancji psychotropowych jest, co do zasady, zabronione.

Wymierzona oskarżonemu za przestępstwo z art. 178a § 1 kk kara pozbawienia wolności nie przekracza stopnia jego zawinienia i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości tego czynu, który w przypadku naruszonych dóbr prawnie chronionych, tj. bezpieczeństwa w ruchu drogowym, był duży z uwagi na bezsprzecznie istniejący wpływ środka narkotycznego na zdolność kierowcy do bezpiecznego prowadzenia pojazdu mechanicznego. Dodatkowo wskazać należy, że oskarżony wiozł wówczas samochodem swoich znajomych, co oznacza, że także oni byli narażeni na skutki ewentualnego wypadku drogowego czy kolizji drogowej. Także tutaj za okoliczność łagodzącą uznano jego dotychczasową niekaralność.

Orzeczone za ten czyn wobec oskarżonego rodzaj i okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych ma z jednej strony, wpłynąć zapobiegawczo i wychowawczo na oskarżonego, który w najbliższym czasie nie powinien prowadzić pojazdów kategorii (...), skoro pojazd tej kategorii wówczas prowadził, a z drugiej strony, ochronić także społeczeństwo przed potencjalnym dalszym zagrożeniem drogowym ze strony oskarżonego. Taki okres zakazu pozwoli także dostatecznie zweryfikować dalszą postawę oskarżonego, jako kierowcy.

Orzeczone zakres i okres zakazu prowadzenia pojazdów jest więc współmierny do stopnia naruszonych przez oskarżonego zakazów, obowiązków i reguł ostrożności oraz spełnia jednocześnie wymogi ogólnoprewencyjne i czyni zadość oczekiwaniom społecznym.

Wymierzając oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności Sąd kierował się zasadą asperacji z jej złagodzeniem w kierunku absorpcji, gdyż choć oskarżony popełnił dwa odrębne czyny skierowane przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym, to zarazem istniał między nimi bliski związek czasowy.

Ze względu na dotychczasową niekaralność oskarżonego, jego wiek i fakt studiowania, warunkowo zawieszono wobec niego wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności uznając, że oskarżony zasługuje na probację, przy czym przyjęty okres próby winien dostatecznie zweryfikować, że przyjęta, co do oskarżonego, pozytywna prognoza kryminologiczna jest trafna i nie wkroczy on ponownie na drogę przestępstwa, w tym zwłaszcza przestępstwa umyślnego

Tak orzeczone kary i zastosowane środki karne nie przekraczając stopnia zawinienia oskarżonego i będąc współmierne do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, w przekonaniu Sądu, spełnią funkcje wychowawcze i zapobiegawcze wobec osoby oskarżonego oraz odpowiednio będą kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Zaliczenie oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności jego zatrzymania i zobowiązanie do zwrotu prawa jazdy wynika z treści powołanych przepisów prawa.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych także uzasadniają powołane przepisy prawa. Koszty te obejmowały zwrot poniesionych wydatków (koszty doręczeń pism i uzyskania danych o karalności oskarżonego, koszty badania stanu jego trzeźwości i pobrania krwi oraz koszty opinii biegłych) oraz opłatę wyliczoną od wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu, oskarżony jest w stanie te koszty ponieść, gdyż ze względu na swój wiek i wykształcenie jest w stanie zarobić stosowną kwotę na ich uiszczenie, nawet jeśli na co dzień nie pracuje, uczy się i pozostaje na utrzymaniu rodziców.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.